

Tamtego Lata – De Mono

Spotkanie po latach,
Pamiętasz tamten dzień, a on to właśnie ja
Ty ciągle ta sama,
Na pewno w twoim życiu wiele ważnych zmian
Spotkanie po latach,
I nagle coś, we mnie powraca
Wróciłem na chwilę,
Do tamtej nocy, gorącego ogniem dnia
Czy coś się zmieniło,
Na tyle żeby nie dać więcej temu szans
Spotkanie po latach, pamiętasz to ja

Mieć więcej odwagi, by czegoś nie stracić
I w sobie nie chować, gdy ktoś do nas woła
Zaprasza nas do tańca i na bal

Spotkanie po latach,
Tak całkiem inne, teraz niepodobne tak
Czy myślisz tak samo,
Dlatego tamtym razem nic nie wyszło z tego nam
Wciąż prawdy szukamy,
Wracają na nowo pytania
Spoglądam na Ciebie,
Wciąż piękna jesteś, jak tamtego dnia
Jest coś o czym nie wiem,
Jeżeli tak, to daj mi o tym znać
Spotkanie po latach, pamiętasz to ja

Mieć więcej odwagi, by czegoś nie stracić
I w sobie nie chować, gdy ktoś do nas woła
Zaprasza nas do tańca i na bal

Mieć więcej odwagi, by czegoś nie stracić
I w sobie nie chować, gdy ktoś do nas woła
Zaprasza nas do tańca i na bal

Mieć więcej odwagi, by czegoś nie stracić
I w sobie nie chować, gdy ktoś do nas woła
Zaprasza nas do tańca i na bal

Mieć więcej odwagi, by czegoś nie stracić
I w sobie nie chować, gdy ktoś do nas woła
Zaprasza nas do tańca i na bal



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych